

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 276)**

z dnia 27 sierpnia 2014 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 276)

27 sierpnia 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz **Andrzeja Gałazewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska strategia bezpieczeństwa energetycznego (COM(2014) 330 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady na temat wykonywania przez państwa członkowskie decyzji ramowej 2008/675/WSiSW z dnia 24 lipca 2008 r. w sprawie uwzględniania w nowym postępowaniu karnym wyroków skazujących zapadłych w państwach członkowskich Unii Europejskiej (COM(2014) 312 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wytycznych dotyczących stosowania dyrektywy 2003/86/WE w sprawie prawa do łączenia rodzin (COM(2014) 210 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Piąte sprawozdanie roczne na temat imigracji i azylu (za 2013 r.) (COM(2014) 288 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Stachańczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Tomczykiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Wojciech Węgrzyn** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Rafał Szymański** starszy specjalista w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Izabela Kielichowska** członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji oraz **Kazimierz Ujazdowski**, **Andrzej Duda**, **Kosma Złotowski** i **Zbigniew Kuźmiuk** – posłowie do Parlamentu Europejskiego;

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Kowalska**, **Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Kaja Krawczyk** naczelnik wydziału w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Julia Wojnowska-Radzińska**, **Agnieszka Grzelak**, **Justyna**

**Łacny, Dorota Olejniczak** – eksperci ds. legislacji oraz **Mirosław Sobolewski** – specjalista ds. systemu gospodarczego z Biura Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

W zastępstwie pani przewodniczącej rozpocznę. Jak przyjdzie, to będzie kontynuować. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, witam parlamentarzystów europejskich, ministrów, towarzyszące im osoby oraz przedstawiciele innych instytucji państwowych.

Porządek obrad mieli państwo dostarczony elektronicznie. Czy ktoś ma uwagi? Nie ma. Przypominam o zwyczajowym trybie prowadzenia dyskusji. W miarę możliwości prosba, żeby się tego trzymać. Czas na to posiedzenie mamy zarezerwowany do godziny 12:00. Później będziemy mieć następne posiedzenie.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska strategia bezpieczeństwa energetycznego (COM(2014) 330) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Przypominam państwu posłom, że w dniu 10 czerwca Komisja omówiła komunikat bez formalnego stanowiska rządu. Stanowisko wpłynęło w dniu 15 lipca, więc wracamy do tematu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Tomasza Tomczykiewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Rada Europejska na posiedzeniu w dniu 21 marca 2014 roku wyraziła zaniepokojenie uzależnieniem wielu państw członkowskich UE od dostaw paliw z państw trzecich i zaleciła Komisji Europejskiej przeprowadzenie analizy na temat stanu bezpieczeństwa energetycznego UE oraz przygotowanie kompleksowego planu zmniejszenia zależności od dostawców zewnętrznych. Zgodnie ze stanowiskiem Rady Europejskiej plan ten powinien przewidywać między innymi przyspieszenie działań na rzecz dywersyfikacji źródeł dostaw surowców energetycznych i energii, wzmocnienie pozycji negocjacyjnej UE z dostawcami oraz poprawę efektywności energetycznej. Unia powinna także prowadzić działania na rzecz dalszego rozwoju wykorzystania odnawialnych i innych lokalnych źródeł energii oraz, w celu wsparcia dywersyfikacji, koordynowany rozwój infrastruktury przesyłowej, magazynowej i połączeń systemowych.

Komisja w dniu 28 maja 2014 roku opublikowała komunikat na temat Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa Energetycznego wraz z obszernym raportem na temat bezpieczeństwa dostaw. Zgodnie ze wskazaniem Rady Europejskiej komunikat Komisji zawiera propozycje działań w odniesieniu do poszczególnych nośników energii: gazu ziemnego, ropy naftowej, źródeł odnawialnych, energetyki jądrowej i energetyki elektrycznej jako takiej, szczególnie w kontekście sytuacji na wschodzie Europy – oczywiście chodzi o kryzys ukraiński – oraz w związku z wysokim uzależnieniem UE od zewnętrznych dostaw surowców energetycznych i energii, jak też uzależnieniem niektórych państw członkowskich od jednego lub dominującego dostawcy gazu ziemnego lub ropy naftowej.

Komunikat zawiera szczegółowe rekomendacje dla Komisji i państw członkowskich w horyzoncie krótko-, średnio- i długoterminowym. Dokumenty towarzyszące komunikatowi zawierają obszerne dane i statystyki, także na poziomie poszczególnych państw członkowskich, dotyczące bezpieczeństwa energetycznego UE.

Stanowisko rządu do komunikatu zostało przyjęte przez Komitet Stały Rady Ministrów w dniu 18 lipca 2014 r., po przeprowadzeniu przez MG konsultacji z partnerami społecznymi oraz uzgodnień międzyresortowych. Wcześniej, dnia 10 czerwca, jak już wspominał pan przewodniczący, na posiedzeniu Wysokiej Komisji została przedstawiona informacja rządu w sprawie komunikatu Komisji. Niniejsze stanowisko w stosunku do informacji rządu zostało rozszerzone i uzupełnione opiniami partnerów społecznych i głównych spółek sektora energetycznego.

Rząd RP przyjął z zadowoleniem komunikat Komisji oraz towarzyszące mu analizy jako ważny krok ku niezależności energetycznej UE. W stanowisku rząd podkreślił, że wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego powinno być priorytetem UE, wyma-

gającym podjęcia pilnych działań w perspektywie krótko-, średnio- i długoterminowej. Jednocześnie rząd zaznaczył w stanowisku, że bezpieczeństwo energetyczne jest jednym z trzech równoważnych filarów europejskiej polityki energetycznej i nie ma uzasadnienia dla jego rozpatrywania jako części integralnej polityki klimatyczno-energetycznej do roku 2030, na co wskazywała Komisja Europejska w komunikacie. Europejska Strategia Bezpieczeństwa Energetycznego jest związana z polityką klimatyczną, energetyczną i z konkurencyjnością gospodarki oraz sektora energetycznego. Niemniej, konkluzje Rady Europejskiej z marca 2014 roku sprecyzowały oddzielne harmonogramy prac w zakresie polityki klimatyczno-energetycznej do 2030 roku i bezpieczeństwa energetycznego. W stanowisku rząd przypomniał, że rezultatem dla Polski było między innymi przyjęcie podczas polskiej prezydencji w Radzie UE w listopadzie w 2011 roku konkluzji Rady ds. Energii w sprawie wzmocnienia wymiaru zewnętrznego unijnej polityki energetycznej.

W odpowiedzi na kryzys ukraińsko-rosyjski z początku tego roku oraz w celu wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego UE premier Donald Tusk w kwietniu 2014 roku przedstawił koncepcję tak zwanej Europejskiej Unii Energetycznej, opartą na sześciu filarach. Stanowi ona istotny wkład Polski do debaty na temat bezpieczeństwa energetycznego, która znalazła odzwierciedlenie w komunikacie Komisji.

Rząd RP zgodził się z oceną Komisji, że w przypadku ropy naftowej i gazu ziemnego kluczowe dla poprawy bezpieczeństwa energetycznego jest ograniczenie uzależnienia od jednego dostawcy paliw. Drogą do takiej zmiany jest pozyskanie dostaw z innych kierunków, takich jak Morze Kaspijskie i wschodnia część basenu Morza Śródziemnego, LNG i budowa niezbędnej infrastruktury energetycznej, w tym przede wszystkim połączeń transgranicznych. Z kolei w odniesieniu do energii elektrycznej Polska za podstawę bilansu energetycznego uznaje własne zasoby węgla, których efektywna kosztowo eksploatacja, zarówno na etapie wydobywania, jak i spalania, z wykorzystaniem najlepszych dostępnych technologii, w tym tak zwanych czystych technologii węglowych, będzie gwarancją bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej w okresie krótko-, średnio- i długoterminowym.

Ponadto, w odniesieniu do gazu ziemnego i energii elektrycznej bardzo ważne jest jak najszybsze zakończenie budowy wewnętrznego rynku tych dóbr oraz kontynuowanie działań na rzecz ciągłej poprawy efektywności całego łańcucha przemian energetycznych, tj. od pozyskania surowców do użytkowania energii przez odbiorcę końcowego. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł przewodniczący Andrzej Gałazewski. Proszę bardzo.

#### **Poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Dziękuję. W związku z tym, że już omawialiśmy ten komunikat, jak też został on uzupełniony o stanowisko rządu, moja wypowiedź będzie w miarę krótka. Zaproponowałem przyjęcie opinii w ramach dialogu politycznego przez Komisję, która szczególnie zwraca uwagę na dwa zagadnienia. Jeśli chodzi o stanowisko rządu, to nie mam żadnych uwag. Są w nim elementy, które zdecydowanie popierają stanowisko Komisji Europejskiej, ale też uwagi krytyczne wobec niego.

Sam komunikat jest mieszaniną, często występuje to w różnych komunikatach Komisji Europejskiej, realnych planów, przedsięwzięć, i troszkę takiego *wishful thinking*. Ta druga część dotyczy głównie solidarności energetycznej i przyjęcia jej do wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, do wspólnej polityki zagranicznej. W związku z tym, że sama polityka zagraniczna UE jest dość słaba, ten element też jest słaby.

Zwracam uwagę, że polityka energetyczna jest w dalszym ciągu w gestii państw członkowskich. Oczywiście są różne dyrektywy, które ją regulują, niemniej jest to domena państw członkowskich. Tu mamy problem z bezpieczeństwem, jak zresztą w wielu innych dziedzinach, nie tylko w energetyce, bo bezpieczeństwo europejskie musi się łączyć z pewnym oddaniem części suwerenności państw. W związku z tym, że są grupy polityczne, które są szczególnie wrażliwe na tym punkcie, ten proces jest trudny. Mam

tu do czynienia z takimi sytuacjami, w których interes narodowy przeważa nad interesem europejskim. To dotyczy głównie Ukrainy. Ostatnio Serbia powiedziała, że jako państwo kandydujące nie będzie się stosowała do zaleceń UE i do sankcji. Słowację trzeba było długo przekonywać do rewersu gazowego z Ukrainą. Węgry prowadzą mało europejską politykę energetyczną, bo uzależniają się coraz bardziej od Rosji. Idą zupełnie w drugą stronę. Problemem są Nabucco i South Stream. Są państwa, które bardzo popierają South Stream, a jest to kolejne okrażenie i uzależnienie niektórych państw europejskich od Rosji, jeśli chodzi o gaz. Należą do tego zarówno państwa z tak zwanej Starej Unii, jak i nowej Unii. Przypomnę: Austria, Bułgaria i Włochy.

Ten element jest najsłabszym ogniwem bezpieczeństwa energetycznego. Na to samo zwraca uwagę rząd w swoim stanowisku oraz Biuro Analiz Sejmowych, że *de facto* nie ma żadnych nowych propozycji w stanowisku Komisji.

Jest jeszcze drugi element – przejmowanie infrastruktury przez państwa trzecie. Jest to enigmatycznie powiedziane. Dotyczy to głównie Rosji i różnych firm związanych z Gazpromem i nie tylko. W tej kwestii Komisja Europejska nie przedstawia żadnych propozycji ani żadnych rozwiązań oprócz stwierdzenia faktu. Fakt jest bardzo niebezpieczny, bo po przejęciu infrastruktury przez firmy, które nie dostosowują się do prawa europejskiego i raczej realizują politykę zagraniczną Rosji, będzie trudno zagwarantować bezpieczeństwo energetyczne UE jako całości.

Ogólnie rzecz biorąc, popieram stanowisko rządu i proponuję następującą opinię: „Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP: – państwo mają tę opinię, ale przeczytam – 1) popiera stanowisko Komisji Europejskiej w sprawie utworzenia Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa Energetycznego, bazującej na ośmiu filarach – i tu wymieniam te osiem filarów – i uważa, że dokument ten może stanowić dobrą podstawę do dalszej dyskusji,

2) jednocześnie popiera negatywne stanowisko rządu RP szczególnie w odniesieniu do włączenia Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa Energetycznego do pakietu energetyczno-klimatycznego i zwraca uwagę, że polityka energetyczna UE opiera się na trzech równoważnych, powiązanych wzajemnie filarach: bezpieczeństwie energetycznym, konkurencyjności i zrównoważonego rozwoju,

3) w pełni popiera uznanie przez Komisję Europejską bezpieczeństwa energetycznego jako ważnej części wspólnej polityki zagranicznej UE. Jednocześnie zwraca uwagę, że strategia w minimalnym stopniu proponuje nowe instrumenty prowadzenia zewnętrznej polityki energetycznej UE”.

Jak widzicie, są tu elementy wzięte ze stanowiska BAS – to jest pkt 3), oraz ze stanowisko rządu – to jest pkt 2). W ten sposób moglibyśmy poprzeć starania rządu o korekty tej strategii. Tyle z mojej strony. Dziękuję.

### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Dziękuję też za przygotowanie opinii. Teraz otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Naimski.

### **Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, chciałbym się odnieść do tematu poprzez projekt opinii zaproponowanej przez pana przewodniczącego, posła sprawozdawcę. Jedna uwaga ogólna. W tym komunikacie mamy kolejny krok, próbę zmierzającą do powiązania kwestii bezpieczeństwa energetycznego z polityką klimatyczną UE. Rząd w swoim stanowisku słusznie protestuje przeciwko temu. To jest zawarte w pkt 2) opinii jako propozycja opinii naszej Komisji. To jest tendencja, która jest bardzo niebezpieczna dla Polski i rzeczywiście z całą mocą i na każdym możliwym polu należy się temu sprzeciwić. To była uwaga ogólna.

Są dwa wątki, które są poruszone w komunikacie, a także w stanowisku rządu, a których odzwierciedlenia nie ma w projekcie naszej opinii. Pierwszy, to jest kwestia budowy nowych źródeł energii, czyli mówiąc zwykłym językiem – nowych elektrowni węglowych. Komisja proponuje w komunikacie, żeby dopuszczane były wyłącznie te inwestycje, które będą używały technologii CCS, czyli wychwytywania i zatłaczania dwutlenku węgla.

Na to nie ma naszej zgody i nie może jej być. Rząd pisze to w swojej opinii i proponuje, żeby ten wątek znalazł się też w naszej opinii.

Drugi wątek, który też został podjęty przez rząd w stanowisku, to jest kwestia pomocy publicznej. Warto wypunktować to, że chcemy, aby prawodawstwo UE, aby przyszłe decyzje UE umożliwiały pomoc publiczną dla inwestycji, które będą używały czystych technologii węglowych lub energii nuklearnej. To jest problem sporny, np. pomiędzy Wielką Brytanią i UE. Chodzi o budowę nowej elektrowni nuklearnej w Wielkiej Brytanii. Jest kwestia tego, czy Komisja Europejska zgodzi się na system finansowania, który został zaproponowany, czy uzna go za niedozwoloną pomoc publiczną. W związku z tym jesteśmy w UE na etapie, na którym te kwestie się decydują. One się decydują niejako przez precedensy. Próba przeważenia zdania w tej sprawie jest również to, co pisze Komisja Europejska w swoim komunikacie i dalsze kroki, które będą z tego wynikały.

Warto, żeby nasze stanowisko w tej sprawie było jasne: chcemy, aby mechanizm pomocy publicznej był dopuszczalny w tym sektorze energetycznym, żeby można było korzystać z pomocy publicznej budując elektrownie oparte na różnych źródłach energii, które będą służyły za trzydzieści, czterdzieści, a może nawet pięćdziesiąt czy sześćdziesiąt lat. To jest po prostu konieczne.

W związku z tym proponuję, żebyśmy dopisali do projektu, który przedstawił pan poseł sprawozdawca, dwa zdania w pkt 2). Pierwsze brzmiałoby: „Komisja popiera stanowisko rządu dotyczące braku zgody na wiązanie budowy źródeł energii opartych na węglu z zastosowaniem technologii CCS. Komisja popiera stanowisko rządu w kwestii zapewnienia możliwości udzielenia pomocy publicznej dla źródeł energii opartych na czystych technologiach węglowych oraz energii nuklearnej”. Dalej jeszcze: „Komisja zwraca uwagę na konieczność tworzenia sprzyjających warunków dla eksploatacji niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego na terenie UE. Zapewnić to może uniezależnienie się od importu tego surowca spoza UE”.

O tym nie mówiłem w moim wstępnym wystąpieniu. Znowu – mamy tendencję do blokowania kwestii wydobycia gazu łupkowego na terenie Europy. Mamy to we wstępnej deklaracji programowej nowego przewodniczącego Komisji, który za chwilę obejmie urząd. W związku z tym warto zaznaczyć nasze stanowisko także w tej kwestii. Jeżeli byłaby zgoda projektodawcy, a także nas wszystkich, na uzupełnienie o te cztery zdania opinii, to myślę, że chyba wszyscy jesteśmy w stanie ją poprzeć. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Od razu oddam głos przewodniczącemu Gałazewskiemu.

**Poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Oczywiście jest zgoda. Miałem dylemat, kiedy opracowywałem opinię, na ile ma ona być szczegółowa. Wybrałem tylko element wzmocnienia ogólnego kierunku, ale zgadzam się, że można dopisać te zdania. Tam jest jeszcze kilka innych problemów. Na jeden z nich zwracam uwagę – przejmowanie infrastruktury itd., żeby się za bardzo nie rozbudowało. Ale zgoda jest. Mogę wnieść autopoprawkę albo nanieść poprawkę pana posła Naimskiego w opinii. Pełna zgoda.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Szyszko.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam pytanie do pana posła Gałazewskiego, bo nie rozumiem pkt 2): „Jednocześnie popiera się negatywne stanowisko rządu RP, szczególnie w odniesieniu do włączenia strategii bezpieczeństwa energetycznego do pakietu klimatyczno-energetycznego, i zwraca uwagę, że polityka energetyczna UE opiera się na trzech równoważnych, powiązanych wzajemnie filarach: bezpieczeństwie energetycznym, konkurencyjności i zrównoważonym rozwoju”. Muszę powiedzieć, że nie rozumiem tego, dlatego że z drugiej strony, jak patrzę na ten dokument, który jest tu omawiany, to Komisja Europejska wyraźnie mówi, że jednak działa w kierunku

polityki klimatycznej. W związku z tym proponowałbym, żeby tu ująć jedną rzecz – aby Komisja Europejska i cała UE działała w duchu polityki klimatycznej, wytyczonym przez konwencję klimatyczną, a nie przez pakiet klimatyczno-energetyczny. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan przewodniczący odniesie się do tego.

**Poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Negatywne stanowisko rządu jest negatywne wobec stanowiska Komisji Europejskiej, która próbuje włączyć bezpieczeństwo energetyczne do pakietu klimatyczno-energetycznego. Na to rząd zareagował. My tak samo reagujemy i tak to należy rozumieć, żeby wyłączyć bezpieczeństwo energetyczne z pakietu klimatyczno-energetycznego. Chyba mamy podobne zdanie. Wkładając pewne elementy pakietu klimatycznego do zagadnień bezpieczeństwa rozbudowujemy ten pakiet, dlatego wolałbym propozycji pana posła Szyszki nie uwzględniać.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani poseł Zalewska.

**Poseł Anna Zalewska (PiS):**

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, kilka zdań, bo będę tylko dopowiadać do wystąpień moich kolegów. Chcę zwrócić uwagę na kilka kwestii. Oprócz tego, że jest to jak zwykle europejska nowomowa, dosyć niespójna, w której tak naprawdę brak jest konkretnych propozycji, są one bardzo płynne, będzie można to interpretować w najprzeróżniejszy sposób. Przykład, zdanie pierwsze: „Dobrobyt i bezpieczeństwo UE zależą od stabilnych i obfitych dostaw energii”. Po czym, w stanowisku Komisji mówimy o zmniejszeniu zapotrzebowania na energię. Pokazuję tylko spójność tekstu, to jest mała złośliwość. Podtrzymuję natomiast zdanie, że to jest zwykle omówienie bardzo ogólne, które niczego konkretnego nie wnosi, natomiast daje możliwość interpretacji.

Teraz szczegółowe fragmenty, być może usłyszę odpowiedź. Bardzo duże nadzieje Komisja Europejska wiąże z faktem projektu „Łącząc Europę”, w którym między innymi będzie się mówiło o wspólnych korytarzach, o wspólnych sieciach. Chciałabym wiedzieć, jak polski rząd przygotowany, jeżeli chodzi o inwestycje, jaki ma na to pomysł? W jaki sposób ograniczy wpływ do polskich sieci tego, czego polskie sieci nie potrzebują. Przypominam, że w 2012 roku o mały włos nie mieliśmy w Polsce do czynienia z *blackoutem* w związku z tym, że zbyt powiało w niemieckich elektrowniach wiatrowych i Niemcy zatłoczyli całą zbędną energię do naszych sieci, destabilizując system i jeszcze „strzelając focha”, że dali nam tę energię za darmo. To jest duży problem. Jeżeli państwo na ten temat dyskutowaliście, to czy są jakieś pomysły. Kiedy rozmawiamy o flagowym, jak zwykle na papierze, projekcie Donalda Tuska o wspólnej polityce energetycznej, to trzeba mieć na uwadze również tego rodzaju problemy.

Jednocześnie w opisie w komunikacie musiały się te informacje znaleźć, czytamy o dużych inwestycjach, o zwiększeniu udziału energii odnawialnej. Tu zwrócono uwagę na dwie kwestie, których jednak absolutnie nie rozwiązuje przepis, nad którym rozpoczęliśmy już debatę w związku z ustawą o OZE. Mianowicie, wśród priorytetów w komunikacie Komisji Europejskiej mowa jest o tym, aby przyspieszyć przejście na technologie odnawialne, ale technologie grzewcze. Przepis proponowany przez MG o energii odnawialnej jest tak naprawdę przepisem niezalatwiającym niczego, utwierdzającym tę chaotyczną sytuację, którą mamy w tej chwili. Tak naprawdę mówi tylko i wyłącznie o energii elektrycznej. O ciepłe nie ma mowy. Nie wspomnę już, że producenci ciepła z energii odnawialnej w Polsce mają problemy z jego sprzedażą.

Jednocześnie chcę zwrócić uwagę, bo dyskutujemy o pomocy publicznej. W UE coraz poważniej dyskutuje się na ten temat pomocy publicznej widzianej jako certyfikat, dofinansowania, fundusze strukturalne, preferencyjne kredyty do odnawialnych źródeł energii, które to źródła na siłę i politycznie mają stać się, mimo nieefektywności finansowej, konkurencyjne względem węgla.

Dyskutuje się również w komunikacie Komisji Europejskiej o tym, że trzeba ograniczyć import węgla. Wskazuje się między innymi na Niemcy. Jak to się ma do zakusów

kolejnych ministrów w Polsce, aby doprowadzić do upadłości polskie spółki węglowe. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Szyszko jeszcze raz.

**Poseł Jan Szyszko (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Panie przewodniczący, mówię do pana przewodniczącego Gałazewskiego, naprawdę z dużą sympatią podszedłem do pana stanowiska, jak również do tego, co powiedział pan profesor Naimski. W gruncie rzeczy chyba się nie rozumiemy, dlatego że z jednej strony protestujemy przeciwko temu, żeby używać CCS – nie mam nic przeciwko temu – ale z drugiej strony pan powiedział, że stoicie trochę w konflikcie z Komisją Europejską. Panie przewodniczący, gdyby się zapisało, że w duchu konwencji klimatycznej, to wspieracie Komisję Europejską i ona nie ma wyjścia, musi się zastosować do tego, co jest napisane w konwencji klimatycznej. W gruncie rzeczy CCS jest wtedy eliminowany. Tak że ten zapis, o którym mówię, wychodzi w kierunku tym, żeby teoretycznie wesprzeć, ale postawić ją przed ogromnym dylematem w stosunku do tego, co podpisała i ratyfikowała. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Bardzo proszę, pan poseł Ujazdowski.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Kazimierz Ujazdowski:**

Pani przewodnicząca, mam propozycję systemową, żeby w sytuacjach, w których rozstrzygane są kwestie dotyczące elementarnych interesów związanych z bezpieczeństwem energetycznym Polski, nie traktować tego jako rzeczy realizowanej w logice czysto branżowej i zapraszać do nas przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Mamy bowiem do czynienia z bardzo konkretną sytuacją w odniesieniu do nowego programu Komisji Europejskiej. Nowy szef tej Komisji nie pozostawił wątpliwości, że co najmniej w dwóch punktach istnieje bardzo poważna kolizja pomiędzy programem nowej Komisji, zapowiadany przez nowego szefa, a polskim stanowiskiem.

Przewodniczący Juncker opowiedział się za stanowiskiem odpowiadającym wrażliwości ekologów, ograniczającym możliwość wydobywania gazu łupkowego – to jest na papierze – i za ścisłym inkorporowaniem reżimu klimatycznego do polityki energetycznej. W związku z tym nasuwa się pytanie – jakich instrumentów rząd będzie używał w najbliższych miesiącach, żeby skorygować to stanowisko. To nie jest pytanie, na które może odpowiedzieć pan minister Tomczykiewicz, tylko przedstawiciel resortu spraw zagranicznych. Moja prośba jest taka, że jeśli rozstrzygamy kwestie kluczowe, nawet jeśli mają one postać rzeczy drugorzędnych, to zapraszamy MSZ. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy poseł sprawozdawca na koniec chciałby zabrać głos? Pan minister? Nie. Dobrze, w takim razie zaproponuję opinię z poprawką wniesioną przez pana posła Naimskiego, która została przyjęta przez posła sprawozdawcę. Jak rozumiem, państwo otrzymali projekt opinii w wersji elektronicznej. Poprawkę przedstawił pan poseł Naimski. Czy jest konieczność, żebym odczytała całość? Nie. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia proponowanej opinii? Nie słyszę. W związku z tym opinia została przyjęta. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do pkt II, dokument COM(2014) 312. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Wojciecha Węgrzyna z Ministerstwa Sprawiedliwości.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:**

Dzień dobry, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ta decyzja, o której wspomniała pani przewodnicząca, jest w sprawozdaniu Komisji Europejskiej i ma charakter dokumentu informacyjnego. Przedstawia analizę przepisów obowiązujących w poszczególnych państwach członkowskich UE w zakresie wdrożenia do nich tej decyzji ramowej. Zasadniczy cel decyzji ramowej, o której mówimy, to jest zapewnienie uwzględniania przez organy sądowe w jednym państwie UE prawomocnych wyroków skazujących w sprawach karnych, wydanych przez sądy innych państw członkowskich.

A zatem, w toku nowego postępowania karnego sądy krajowe obowiązane są uwzględnić poprzednie wyroki skazujące, wydane w innych państwach członkowskich UE, zgodnie z zasadami, jakie obowiązują w prawie krajowym, jeśli chodzi o wyroki sądów krajowych.

Komisja przeanalizowała systemy prawne wszystkich państw członkowskich, w których została wdrożona ta decyzja. Dotyczy to dwudziestu dwóch państw. W odniesieniu do Polski Komisja odnotowała transpozycję zasady równorzędności. Wskazała, że w myśl polskiego prawa, dla uwzględnienia wyroków skazujących wydanych w innych państwach członkowskich niezbędne jest spełnienie wymogu podwójnej karalności, a więc i w kraju członkowskim, i w Polsce.

Pokrótkie, rząd polski przyjmuje do wiadomości sprawozdanie na temat wykonania przez państwa członkowskie tej decyzji ramowej. Podzielamy również konkluzję Komisji Europejskiej, że Polska należy do grupy państw, które dokonały transpozycji tej decyzji ramowej. Przypomnę jedynie państwu, że ta decyzja została implementowana do polskiego prawa na mocy ustawy z dnia 20 stycznia 2011 roku o zmianie ustawy Kodeks karny i innych aktów prawnych.

W zasadzie zgadzamy się z tymi uwagami, jakie Komisja przedstawiła w sprawozdaniu. Może oprócz jednego uchybienia. Zdaniem rządu Komisja nie uwzględniła w sprawozdaniu informacji, którą przesłaliśmy i którą stosujemy zgodnie z transpozycją. Zgodnie z tą zasadą, skazujące wyroki unijnych sądów karnych są brane pod uwagę nie tylko w toku postępowania sądowego i wykonawczego, ale również w toku postępowania przygotowawczego. To oczywiście decyduje o zastosowaniu środków zapobiegawczych, o kwalifikacji prawnej czynu, o wymiarze kary i innych reguł wynikających z Kodeksu karnego.

W dniu 12 czerwca 2014 roku przekazaliśmy Dyrekcji Generalnej ds. Sprawiedliwości dodatkowe pisemne wyjaśnienie w tym zakresie. Mamy nadzieję, że nasze wyjaśnienia rozwiążą wszelkie wątpliwości Komisji. To tyle, dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Arkadiusz Czartoryski. Proszę bardzo.

**Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Dziękuję. Szanowni państwo, rzeczywiście, mając przed sobą opinię BAS dotyczącą skutków prawnych, należy stwierdzić, że dokument ma raczej charakter informacyjny. Sprawozdanie, jako dokument niebędący projektem aktu ustawodawczego UE nie podlega ocenie co do zgodności z zasadą pomocniczości i nie stanowi wprost źródła koniecznych zmian w przepisach prawa polskiego. W zasadzie chodzi tu o usprawnienie uwzględniania wyroków skazujących, które zapadły w państwach UE, przez państwo, które prowadzi przewód sądowy.

Komisja w swojej ocenie stwierdza, że nie miała możliwości dokonania pełnej oceny działań implementacyjnych prowadzonych przez Polskę, dlatego znaleźliśmy się w grupie państw średnio ocenionych przez Komisję. Jak pan minister przed chwilą powiedział, zostało wysłane wyjaśnienie ministra sprawiedliwości w czerwcu, dokładnie 12 czerwca 2014, tylko że tego wyjaśnienia nie mamy w tych dokumentach. Nie wiem, czy było ono aż tak obszerne, że się nie zmieściło, czy rzeczywiście zawiera jakieś rzeczy, o których nie powinniśmy wiedzieć. Wydaje mi się, że główne elementy z tego wyjaśnienia mogłyby się znaleźć w tym dokumencie. To jest moja pierwsza wątpliwość.

Druga jest taka, na co zwraca uwagę BAS, że w Polsce implementacja tych decyzji Rady została przyjęta w 2011 roku. Przede wszystkim wszedł wówczas art. 114a pkt 7 Kodeksu karnego. Jednak BAS zwraca uwagę, że jest to artykuł z wadą konstytucyjną. Tu jest dosyć szczegółowe wyjaśnienie, na czym ta wada polega. Mamy projekt ustawy z maja br., gdzie są kolejne pomysły naprawy tych przepisów. Drugie moje pytanie – jaka jest rządowa ocena proponowanych zmian? BAS w swojej ocenie opinii prawnych dosyć szczegółowo omawia te propozycje.

Na koniec chcę zwrócić uwagę, że w stanowisku rządu odnośnie do partnerów społecznych jest informacja, że ze względu na tematykę i sprawozdawczy charakter nie było potrzeby konsultowania dokumentu z partnerami społecznymi. Mnie się wydaje,

że właśnie ze względu na tematykę i charakter tego dokumentu, jak najbardziej można było tę odpowiedź i stanowisko rządu skonsultować z partnerami społecznymi. Przecież z dosyć powszechnej wiedzy wynika, że są organizacje pozarządowe, które interesują się skazanymi przestępcami, którzy na przykład zostali objęci jakąś amnestią czy skróceniem wyroku, czy umorzeniem śledztwa lub zamazaniem. Te organizacje wiedzą, że są to przestępcy z najróżniejszych obszarów, jak choćby pedofilia, handel ludźmi. Takie organizacje, jak na przykład Itaka, dosyć dobrze znają losy i ścieżki różnych przestępców, którzy trafiają na terytorium Polski.

W sytuacji, w której taka osoba trafia w ręce polskiego wymiaru sprawiedliwości, dobrze byłoby tę wiedzę posiadać. Rząd uznał jednak, że nie należy tego dokumentu konsultować. Być może te organizacje mogłyby w tych nowych przepisach z maja br. zaproponować konkretne poprawki, które usprawniłyby system uzyskiwania informacji co do wyroków skazujących i losów osób skazanych z pozostałych państw UE. Mielśmy przecież przypadki, że jacyś mafiosi się tutaj ukrywali i jakieś osoby – wcześniej zauważone przez wymiar sprawiedliwości innych państw – o skłonnościach pedofilskich itd. Na terytorium Polski te osoby również dokonywały przestępstw. Wydaje mi się, że rząd zbyt pochopnie zdecydował, że nie ma takiej potrzeby, żeby to konsultować z partnerami społecznymi. W dokumentach rządowych nie po raz pierwszy to się zdarza. Z mojej strony to tyle.

Oczywiście wracam jeszcze do początku, ten dokument ma raczej charakter informacyjny, a nie zmiany prawnej. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan poseł Duda.

**Poseł do PE Andrzej Duda:**

Szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, mam do pana ministra dwa, trzy pytania związane z wdrażaniem tego instrumentu, o którym mówimy w tej chwili. Pierwsze pytanie, panie ministrze, czy może pan powiedzieć, czy są u nas problemy związane z wdrażaniem tego instrumentu? Problemy z funkcjonowaniem tego aktu prawnego na naszym obszarze, bo dosyć enigmatycznie brzmi ten dokument w kwestii dotyczącej Polski. Jest tu bardzo wyraźne stwierdzenie, że jesteśmy wśród tych państw, w których transpozycja została dokonana. Jest tu wyraźnie napisane, że krajowe przepisy wykonawcze, otrzymane tylko z trzynastu krajów członkowskich, są ogólnie zadowolające. Wśród tych trzynastu państw członkowskich Polska nie jest wymieniona. Czy może pan powiedzieć, na czym polegały zgłaszane wobec nas zastrzeżenia, czego brakowało, skoro mówi się, że – jak tutaj dokładnie jest napisane – pozostałych dziewięć państw członkowskich, w tym Polska, które dokonały zgłoszenia do Komisji, nie przedstawiło żadnych rozstrzygających informacji na temat transpozycji skutków prawnych związanych z uprzednimi zagranicznymi wyrokami itd. Czy może pan powiedzieć, czy wskazano konkretne braki, które Polska musi uzupełnić, żeby można to było uznać?

Druga kwestia, która mnie interesuje, ma bardziej charakter techniczny, bo jest system ECRIS, który jest swoistym europejskim rejestrem skazanych. W związku z tym mam prośbę, czy pan minister mógłby wyjaśnić Komisji, jak to funkcjonuje od strony praktycznej, bo przecież mamy swój krajowy rejestr karny. Czy wpisanie prawomocnego skazania do krajowego rejestru karnego automatycznie skutkuje jego pojawieniem się w systemie europejskim, czy też trzeba dokonać jego odrębnego wprowadzenia do systemu europejskiego? Można powiedzieć, że ten system jest podwójny z tego punktu widzenia, bo jest i krajowy, i europejski, i dostępny na obszarze naszego kraju. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:**

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, przede wszystkim chcę się odnieść do tego, co pan poseł mówił o wadzie konstytucyjnej art. 114a. To jest oczywiście przejęzyczenie, bo mowa jest o wadzie konstrukcyjnej, co zdecydowanie zmienia rangę tej wady.

Natomiast w kwestii konsultacji, o których pan poseł mówił, chcę powiedzieć, że jest to sprawozdanie, a więc nie było absolutnie potrzeby zwracania się do jakichkolwiek organizacji pozarządowych czy innych gremiów, które miałyby odpowiedzieć na pytanie, czy i w jakim zakresie to sprawozdanie się podoba lub nie.

Poza tym, odnosząc się jeszcze do tego, co pan poseł powiedział, procedowany jest w Sejmie projekt przedłożenia rządowego, projekt, który był konsultowany, zmiana art. 114a ze względu na tę wadę konstrukcyjną, o której pan poseł mówił.

Natomiast odnosząc się do uwag pana posła Dudy, ECRIS to system, który działa w tej chwili bardzo dobrze. Były problemy kilka lat temu, natomiast teraz ten system działa doskonale. Oczywiście, jak wpisujemy w krajowym rejestrze karnym informacje o prawomocnym skazaniu osoby, to ta informacja również jest zamieszczana w systemie teleinformatycznym ECRIS. Jest dostęp na terenie całej UE do wyroków skazujących. Taka jest idea i sens tego działania, tej decyzji ramowej, że sądy skazujące w postępowaniu przygotowawczym mają dostęp do unijnej karty karnej. Zresztą, standardowo w polskiej karcie karnej, na potrzeby postępowania karnego są drukowane informacje o skazaniu na terenie państw członkowskich UE.

Generalnie muszę powiedzieć, że sprawozdanie nie kwestionowało postępowania i transpozycji przepisów decyzji ramowej. Te drobne uwagi, o których tu wspomniałem, przedstawialiśmy w swoim wyjaśnieniu, ale Komisja nie wspomniała, że prawomocne wyroki skazujące na terenie państw członkowskich UE są uwzględniane od początku, brane pod uwagę już w postępowaniu przygotowawczym. Komisja o tym zapomniała w sprawozdaniu napisać, natomiast ta transpozycja weszła w życie, jak państwo słyszeli, 8 maja 2011 roku. Przepisy się zmieniły, sądy krajowe mają obowiązek wykonywania tych przepisów na gruncie polskiego Kodeksu karnego. To tak w skrócie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł do PE Andrzej Duda:**

Panie ministrze, zadając pytanie techniczne dotyczące systemu ECRIS, chodziło mi o taką rzecz – pytam z czystej ciekawości dotyczącej funkcjonowania tego systemu – czy wpisanie do krajowego rejestru karnego skazania automatycznie pojawia się w systemie europejskim. To znaczy, krótko mówiąc – czy one są powiązane, czy całkowicie odrębne od siebie? Czy trzeba wykonać dwie czynności: wprowadzić do krajowego rejestru karnego, a potem wprowadzić do europejskiego systemu? O to mi chodziło.

**Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:**

Idea jest taka, że biuro krajowego rejestru wpisuje, a to pojawia się w systemie ECRIS. Inny sposób, żebyśmy przesyłali teleinformatycznym systemem z biura krajowego do ECRIS, nie miałby sensu, bo ktoś mógłby zapomnieć wpisać. Teleinformatyczny system automatycznie generuje przekazanie danych do ECRIS.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Nie słyszę więcej pytań. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdania dokument COM(2014) 312 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt III, dokument COM(2014) 210. Bardzo proszę pana ministra Piotra Stachańczyka o zabranie głosu.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Dokument COM(2014) 210 to jest dokument nielegislacyjny. To jest komunikat Komisji dotyczący wytycznych związanych ze stosowaniem dyrektywy 2003/86 w sprawie prawa do łączenia rodzin. Chodzi o to, że kilka krajów członkowskich sygnalizowało w poprzednich latach problem z łączeniem rodzin, jak też nadużywaniem tej procedury do nielegalnej migracji, Komisja Europejska przygotowała

wytyczne wskazujące na to, jak państwa członkowskie powinny tę dyrektywę stosować. To jest bardzo szczegółowy dokument, opisujący różne sytuacje, jakie mogą nastąpić. Jest to dokument zawierający kazusy i pokazujący metody ich ewentualnego rozwiązywania, coś w rodzaju, powiedziałbym, podręcznika dla organów stosujących prawo.

Jako rząd z zadowoleniem przyjęliśmy tę publikację, bo ona niewątpliwie powinna przyczynić się do ujednoczenia stosowania przez państwa członkowskie przepisów dyrektywy, a jednolitość ich stosowania pozwala w dużym stopniu unikać zagrożeń związanych z nielegalną migracją.

Mamy pewne wątpliwości co do faktu, że Komisja wskazuje, iż powinno się tę dyrektywę zinterpretować podobnie jak dyrektywę 2004/38 dotyczącą swobody przemieszczania się, bo to są jednak, naszym zdaniem, zupełnie inne tematy. Owszem, pewne pojęcia, zwłaszcza te, których rozumienie zostało wypracowane na gruncie orzecznictwa Europejskiego Trybunału, na przykład kwestia pozostawiania na utrzymaniu, powinny być jednolicie stosowane. Tu można się odnosić do wypracowania rozumienia tych definicji na tle innej dyrektywy, ale co do zasady, te dyrektywy dotyczą jednak różnej tematyki. Przypominam, że dyrektywa o łączeniu rodzin dotyczy wyłącznie obywateli państw trzecich, to znaczy, kiedy obywatel państwa trzeciego przebywa w państwie unijnym i chce się połączyć ze swoją rodziną, chce, aby ta rodzina do niego przyjechała.

W Polsce, to już informacyjnie, nie mamy problemu i nie odnotowaliśmy przypadków nadużycia przepisów tej dyrektywy, ani odpowiadających im przepisów prawa polskiego dotyczącego łączenia rodzin. Można też dodać, że według ostatnich szacunków Urzędu ds. Cudzoziemców, do Polski przyjeżdża około 300-400 nowych osób rocznie w ramach łączenia rodzin. Polska te przepisy stosuje w podstawowym, ograniczonym zakresie, to znaczy, prawo do łączenia rodzin mają tylko małżonkowie i małoletnie dzieci. Nie korzystamy z przewidzianych przez dyrektywę możliwości rozszerzenia tego uprawnienia na inne kategorie członków rodziny.

Traktując ten dokument jako pożyteczny, przydatny, taki, który spowoduje jednolite działanie organów ds. cudzoziemców krajów unijnych, rząd popiera tę publikację. Poza tą jedną kwestią, o której powiedziałem, rząd nie ma zastrzeżeń do treści tego dokumentu. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marek Wójcik. Bardzo proszę.

**Poseł Marek Wójcik (PO):**

Dziękuję. Pan minister szczegółowo omówił charakter komunikatu Komisji, w związku z czym nie ma sensu tego powtarzać. Chciałbym tylko zauważyć, że również opinia BAS jest taka, że informacja przedstawiona przez Radę Ministrów zasługuje na akceptację.

Chciałbym również zauważyć, że akurat ten dokument został skonsultowany z najważniejszymi organizacjami pozarządowymi, które zajmują się problematyką cudzoziemców i migracji w naszym kraju. Myślę, że jest to dowód na to, że resort spraw wewnętrznych jest otwarty na współpracę z takimi organizacjami, jak na przykład Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji przy UNHCR. Myślę, że to bardzo dobrze, dlatego że tę współpracę obserwujemy podczas pracy nad różnego rodzaju ustawami, które dotyczą tej tematyki i obszaru cudzoziemców. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Panie ministrze, standardowe pytanie o definiowanie rodziny i instrumentu łączenia rodzin jako elementu wpływającego na dyskusję o definicji małżeństwa i rodziny w Polsce i w porządku europejskim. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:**

W porządku europejskim jest możliwość szerokiego definiowania w polskich przepisach, tak jak powiedziałem, definiujemy rodzinę najbardziej wąsko, na co pozwala dyrektywa. Jest to więc wyłącznie małżonek oraz małoletnie dzieci cudzoziemca. Jedy- nym wyjątkiem są dzieci bez opieki. W tym przypadku prawo polskie dozwala innych wstępnych, ale tylko, jak mówię, w przypadku małoletniego, który jest w Polsce i nie ma opieki. To są przepisy ustawy o cudzoziemcach obowiązującej od maja. Takie same były w poprzedniej.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2014) 210 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt IV, dokument COM(2014) 288. Bardzo proszę pana ministra Piotra Stachańczyka o zabranie głosu.

**Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dokument COM(2014) 288, to także jest doku- ment nie legislacyjny. To jest sprawozdanie Komisji na temat imigracji i azylu za rok 2013. Dokument ten jako sprawozdanie może być oceniany w zasadzie tylko pod wzglę- dem tego, czy zawiera kompleksową analizę, czy podaje wszystkie niezbędne dane, które, naszym zdaniem, powinny być zawarte w sprawozdaniu, które ma omawiać tę tematykę. Zdaniem rządu, jest to dokument pełny. Zawarte są w nim wszelkie niezbędne informa- cje pozwalające wypracować opinię o tym, jak w roku 2013 kształtowały się w Europie problemy migracyjno-azyłowe.

Ten dokument wskazuje zarówno problemy, jak i osiągnięcia. Wskazuje szczegółowo zmiany w prawie, jakie miały miejsce w zeszłym roku. Były to: zakończenie prac nad wspólnym europejskim systemem azyłowym, zmiany w kodeksie granicznym Schengen czy kodeksie wizowym, praca nad przepisami dotyczącymi robotników sezonowych, które zakończyły się w tym roku. Te wszystkie dokumenty legislacyjne omawialiśmy na poszczególnych posiedzeniach Komisji. Pokazuje także wysiłki państw członkow- skich, zwłaszcza państw basenu Morza Śródziemnego, w walce z nielegalną migracją. Pokazuje też wsparcie, jakie UE, czy to finansowo, czy poprzez Europejską Agencję Azylu, czy poprzez Frontex, udziela tym państwom.

Z tego dokumentu jasno wynika, że sytuacja migracyjno-azyłowa, zwłaszcza na połu- dniu, nie była najkorzystniejsza. W zeszłym roku wiązało się to przede wszystkim z kry- zysem syryjskim. Spowodował on powstanie grupy ponad 2,5 mln uchodźców, którzy znajdują się przede wszystkim w państwach graniczących z Syrią, ale z państw tych intensywnie próbują się przedostać do krajów UE. Może nie w Polsce, ale w wielu krajach UE liczba uchodźców syryjskich dość znacząco w zeszłym roku wzrosła. W związku z tym wzrosła też ogólna liczba wniosków o udzielenie azylu w stosunku do roku poprzedniego. To był wzrost o około 100 tys. wniosków. To jest najważniejsza informacja zwarta w tym dokumencie.

Cała reszta dokumentu to jest opis wszelkiego rodzaju działań unijnych, o których mówiłem. Można jeszcze dodać do tego działania międzynarodowe, współpracę z kra- jami trzecimi, współpracę z organizacjami międzynarodowymi. Ta współpraca rozwija się, przynosi efekty, ale ma też wymierne ograniczenia. Klasycznym przykładem ograni- czenia, które istnieje w tej chwili, jest brak możliwości współpracy z władzami libijskimi, czyli władzami kraju, przez który, przynajmniej do Włoch, próbuje się dostać zdecydowa- nie największa liczba nielegalnych migrantów. To jest fakt dość znany.

To właściwie tyle. Tak jak powiedziałem na początku – sprawdziliśmy, oceniliśmy. Sprawozdanie odpowiada, naszym zdaniem, wszystkiemu temu, co się w zeszłym roku działo. Dlatego popieramy jego przyjęcie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Tomasz Głogowski. Bardzo proszę.

**Posel Tomasz Głogowski (PO):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, pan minister przedstawił najważniejsze elementy tego sprawozdania. Przede wszystkim jest to zbiór cennych informacji statystycznych, które tworzą dokument pomocniczy dla debaty na temat kierunków polityki migracyjnej. Dokument, który nie powoduje skutków prawnych, nie powoduje konieczności wprowadzenia zmian do prawa, nie powoduje też skutków finansowych. Przede wszystkim jest to dokument opisujący sytuację historyczną w związku z dynamicznie zmieniającą się sytuacją wokół UE. Te dane, można powiedzieć, są już archiwalne, ale mogą przynieść jakąś naukę na przyszłość.

Wydaje się, że ten dokument może być przyczynkiem do zadania pytania, czy w związku z tym, że do tej pory, o czym pan minister wspominał, granica południowa UE była najbardziej narażona na nielegalną migrację, możemy mieć odczucia i nastawienie, że gdyby pogorszyła się sytuacja za wschodnią granicą UE, gdybyśmy także my stanęli przed jakąś większą falą migracji legalnej czy nielegalnej, to możemy z umiarkowanym optymizmem podchodzić do gotowości UE do wsparcia krajów, które stanowią jej wschodnią granicę. To jest jedyne pytanie, które chciałem zadać. Oczywiście popieram to, że rząd pozytywnie rekomenduje przyjęcie tego sprawozdania. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Gałażewski.

**Posel Andrzej Gałażewski (PO):**

Przy okazji tego komunikatu chciałbym zapytać o rolę Frontexu w pewnym przedziale czasowym, rolę w ograniczaniu nielegalnej migracji, szczególnie na Morzu Śródziemnym, na południowej granicy UE.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytanie pierwsze – tak. Myśmy to sprawdzali. W przypadku masowego napływu możemy liczyć na pomoc taką, jaką używały Włochy, Grecja czy inne kraje basenu Morza Śródziemnego.

Jeśli natomiast chodzi o pytanie o rolę Frontexu na południowej granicy, czyli przede wszystkim w regionie Morza Śródziemnego, to jest to ciekawe pytanie, bo wydaje się, że odpowiedź na nie powinna być podzielona na dwie części. Otóż, Frontex niewątpliwie prowadzi i wspiera działania na południowej granicy lądowej. To była przede wszystkim kwestia granicy grecko-tureckiej. Od pewnego czasu jest to również kwestia granicy bułgarsko-tureckiej. Tam wsparcie Frontexu ma charakter pomocy w zwalczaniu nielegalnej emigracji i organizowaniu ochrony granicy. Myślę, że obecnie, zwłaszcza po przyjęciu umowy o readmisji z Turcją, ochrona granicy lądowej będzie coraz lepsza.

Natomiast, jeśli chodzi o działania Frontexu na Morzu Śródziemnym, to one oczywiście są prowadzone, choć w tej chwili działania na Morzu Śródziemnym prowadzą głównie Włosi w ramach operacji Mare Nostrum. Trzeba mieć świadomość, że działania morskie mają tak naprawdę charakter ratowniczy, a nie charakter ochrony granic. Okręty, zarówno marynarki włoskiej, jak maltańskiej czy Frontexu, zatrzymują łodzie z nielegalnymi migrantami, ale w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału żadne sprawy tych cudzoziemców nie mogą być rozstrzygane na tych statkach. Muszą zostać dowiezieni do Europy, żeby tam mogli wypełnić swoje prawo ubiegania się o status uchodźcy. Inaczej mówiąc, nie wolno ich odwieźć z powrotem do Afryki. Statki Frontexu i marynarka włoska tak naprawdę ratują życie nielegalnym migrantom. Zatrzymują łodzie, ludzie przesiadają się na okręt i on płynie najczęściej na Lampedusę, bo to jest zasada prawa morza, która dotyczy pierwszego portu, do którego można odwieźć ludzi. Czasem tym portem jest Valletta, bo to są dwa porty, które się znajdują w okolicy.

**Posel Andrzej Gałażewski (PO):**

Gdzie statki Frontexu odstawiają uchodźców?

**Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:**

Na Lampedusę albo do Valletty. Być może do jakiegoś innego portu, ale o tych dwóch do tej pory słyszałem. Inaczej mówiąc, zgodnie z orzecznictwem europejskim nie wolno odwiedzić tych ludzi z powrotem do miejsca, z którego wypłynęli, czyli do któregokolwiek z portów Afryki Północnej, bo w ten sposób pozbawiałoby się ich prawa złożenia na terenie Unii wniosku o status uchodźcy. Dlatego to jest problem. Tak naprawdę jest to problem bardzo trudno rozwiązywalny bez współpracy z krajami północnej Afryki, bo zjawisko migracji przez Morze Śródziemne małało tylko wtedy, kiedy kraje północnej Afryki kontrolowały realnie swoje granice morskie. Jeżeli one tych granic nie kontrolują, to to zjawisko narasta, a działania Frontexu tego nie blokują. Wprost przeciwnie, są kraje, takie jak na przykład Wielka Brytania, które twierdzą, że działalność Frontexu jest raczej czynnikiem przyciągającym uchodźców, bo skoro ma się gwarancję, że się nie straci życia na morzu, to tym bardziej ma się gotowość wypływania na nie. Operacje Frontexu na Morzu Śródziemnym to jest naprawdę bardzo ciekawy temat. Myślę, że nawet na większą dyskusję, bo Frontex trochę nie do tego został powołany, co na tym morzu robi.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu dokument COM(2014) 288 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt V – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Następne posiedzenie jest o godzinie 12:30.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.